

POSTANOWIENIE

Dnia 7 lipca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

SSN Iwona Koper

w sprawie z wniosku Heleny S.
przy uczestnictwie Aloisa G., Alphonse G., Ireny W.
i Lidii P.
o zasiedzenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 7 lipca 2011 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni
od postanowienia Sądu Okręgowego
z dnia 1 kwietnia 2010 r.,

- 1) oddała skargę kasacyjną wnioskodawczyni**
- 2) odmawia adwokatowi Michałowi G. przyznania wynagrodzenia z tytułu pomocy prawnej udzielonej wnioskodawczyni z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 1 kwietnia 2010 r. Sąd Okręgowy oddalił apelację wnioskodawczynie Heleny S. od postanowienia Sądu Rejonowego w K. z dnia 20 listopada 2009 r. w sprawie o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie z dniem 1 października 2004 r. prawa własności do udziału Aloisa G. w zabudowanej nieruchomości położonej przy ulicy B. 27 w K., odpowiadającego 1/2 części we własności tej nieruchomości.

Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że przedmiotowa nieruchomość została nabyta w 1938 r. na rzecz Walentego G. mieszkającego we Francji. Początkowo na nieruchomości mieszkali małżonkowie Maria i Józef S., przy czym wnioskodawczynie jako żona jednego z dzieci Jana S., mieszkała tam od 1960 r. Wszelkie czynności administracyjne dotyczące nieruchomości wykonywał w imieniu Walentego G. jego pełnomocnik, którym od 1959 r. był umocowany na piśmie Stanisław S. W latach 1960 – 1975 opłaty związane z korzystaniem z nieruchomości były dzielone pomiędzy wnioskodawczynię a Stanisława S., który pobierał środki finansowe na ten cel od wnioskodawczynie. Od 1975 r. do 1997 r. opłaty związane z przedmiotową nieruchomością, w tym podatek gruntowy nadal uiszczano po połowie, lecz indywidualnie. Podczas ostatniego pobytu Walentego G. na nieruchomości w 1959 r., przeniósł on nieformalnie – bez zachowania formy aktu notarialnego – własność spornej nieruchomości na Stanisława S. Spadek po zmarłym w 1961 r. Walentym G. nabyli jego żona oraz dzieci. Wnioskodawczynie nigdy nie uiszczala spadkobiercom Walentego G. czynszu z tytułu korzystania z nieruchomości, zaś rodzeństwo męża wnioskodawczynie nigdy nie traktowało jej jako właścicielki zajmowanego na nieruchomości lokalu.

Sąd Rejonowy w K., prawomocnym postanowieniem z dnia 14 marca 2003 r., wydanym w uprzednio wszczętym postępowaniu, także oddalił wniosek Heleny S. o stwierdzenie zasiedzenia własności udziału w przedmiotowej nieruchomości, uznając, że wnioskodawczynie była posiadaczem samoistnym, jednak nie nastąpił upływ terminu prowadzącego do zasiedzenia.

W dniu 17 listopada 2004 r. uczestnicy niniejszego postępowania – Irena W. i Alphonse G. wytoczyli przeciwko Helenie S. powództwo o wydanie zajmowanej

części nieruchomości, natomiast Helena S. ponownie złożyła wniosek o zasiedzenie, rozstrzygnięty w niniejszym postępowaniu. Sąd pierwszej instancji uznał, że wnioskodawczyni nie była posiadaczem samoistnym zajmowanej części nieruchomości, co skutkowało oddaleniem wniosku. Sąd Okręgowy zaskarżonym postanowieniem podzielił stanowisko wyrażone w postanowieniu Sądu pierwszej instancji.

W skardze kasacyjnej wnioskodawczyni sporządzonej w dniu 28 czerwca 2010 r. przez pełnomocnika z wyboru zarzucono naruszenie prawa materialnego, tj. art. 5, 6, 7, 56, 65 § 1 i 2, art. 83 § 1 i 2, art. 123 § 1 pkt 1 i 2, art. 172 § 1 i 2, art. 198, art. 209, art. 222 § 1, art. 225 – 226, art. 230, art. 336, art. 338 – 340, art. 342, art. 343 § 1 i 2, art. 344 § 1, art. 345 i art. 347 § 1 k.c. oraz art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321). Zarzuty naruszenia prawa materialnego sprowadzają się do próby wykazania, że Sąd wadliwie zastosował lub dokonał błędnej wykładni wymienionych przepisów, gdyż wnioskodawczyni spełnia przesłanki zasiedzenia, a Sąd przyjął, że roszczenie wnioskodawczyni uległo przedawnieniu (tak zostało to sformułowane w oryginale skargi) z dniem złożenia przez uczestników postępowania wniosku o wydanie przez wnioskodawczynię udziału w nieruchomości; ponadto wnioskodawczyni nie uznała stanowiska, że nie jest posiadaczem samoistnym oraz, że nie dokonywała tylko nakładów koniecznych, natomiast Sąd „uchylił się od wykładni oświadczeń woli składanych przez strony oraz świadków i to w sytuacji składania sprzecznych ze sobą oświadczeń woli”; ponadto, uczestnicy nie dokonali obalenia domniemań wynikających z art. 7 i art. 339 k.c. Zdaniem skarżącej, naruszenie prawa materialnego dotyczy także: art. 31 ust. 1 i art. 45 ust. 1 w związku z art. 8 ust. 2 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji RP ze względu na nierówne traktowanie stron postępowania i ich pełnomocników, z naruszeniem bezstronności sądu; art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 13 lutego 1984 r. o funkcjach konsułów RP (Dz. U. 2002 r. Nr 215, poz. 1823 ze zm.) ze względu na brak poświadczenia autentyczności podpisów na pełnomocnictwie uczestnika Aloisa G.; art. 21 § 1 pkt 2 i § 5, art. 47 § 1 i 2, art. 200 § 1 w związku z art. 207 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (Dz. U. 2005 r. Nr 8, poz. 60 ze zm.); art. 2 – 6 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych; art. 1, art. 3 ust. 1, 2 i 5, art. 4 ust. 1 pkt 2,

art. 6, 6a, 6c ustawy z dnia 15 listopada 1934 r. o podatku rolnym (Dz. U. 2006 r., Nr 136, poz. 969 ze zm.); art. 336 i 339 k.c. ze względu na pominięcie dokumentów opłacania przez wnioskodawczynię podatków należnych od udziału $\frac{1}{2}$ w spornej nieruchomości; art. 4 ust. 1, art. 7 ust. 1, art. 8 ust. 1 i 3, art. 9 ust. 1 pkt 4b, art. 13 ust. 1, art. 17, art. 18 ust. 2, art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 20 maja 1955 r. o niektórych podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. 1963 r. Nr 16, poz. 87 ze zm.) ze względu na nieuprawnione prowadzenie Dokumentacji podatkowej, a brak zobowiązania do tego wnioskodawczyni, co bezzasadnie spowodowało odmówienie wnioskodawczyni liczenia samoistnego posiadania od 1960 r.; art. 1 ust. 1, art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 30 stycznia 1959 r. Prawo lokalowe (Dz. U. 1962 r. Nr 47, poz. 227 ze zm.) ze względu na decyzję o przydziale lokalu mężowi wnioskodawczyni, a żadne przepisy nie wyłączają tak uzyskanego posiadania jako samoistnego, podczas gdy uczestnicy „nigdy nie mieli ograniczonego prawa własności”. W skardze kasacyjnej zarzucono także naruszenie przepisów art. 98, art. 102, art. 108 § 1, art. 109 § 1 i 2 k.p.c. oraz przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

W skardze kasacyjnej wnioskodawczyni sporządzonej w dniu 28 czerwca 2010 r. przez pełnomocnika z wyboru zarzucono także naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 3, 13 § 1 i 2, 86, 88, 89 § 1, 97 § 1, 108, 125, 155, 160, 162, 192 pkt 1 i 3, 206, 207 § 1, 210 § 1, 2 i 3, 214, 217, 227, 232, 233 § 1 i 2, 236, 244 § 1 i 2, 246, 247, 248, 250 § 1 i 2, 252, 253, 254 § 1, 266 § 1 i 2, 272, 278 § 1 i 2, 284, 328 § 2, 378 § 1, 379 pkt 2, 381, 382, 510 § 1 i 2, 609 § 1 i 2, 1135 i 1138 k.p.c. Podniesione zarzuty koncentrują się wokół kwestii przeprowadzonego postępowania dowodowego, udziału w postępowaniu Lidii P. w charakterze uczestniczki postępowania bez zgody wnioskodawczyni, nieuwzględnienia nieważności postępowania, nieprzeprowadzenia wyczerpującego postępowania dowodowego w postępowaniu apelacyjnym, nieuwzględnienia materiału dowodowego, naruszenie granic „swobody sędziowskiego osądu”, odstąpienie od powołania biegłego sądowego grafologa, nieuwzględnienie decyzji o przydziale lokalu jako potwierdzenie samoistności posiadania przez wnioskodawczynię.

Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia i orzeczenie zgodnie z wnioskiem, z obciążeniem uczestników kosztami postępowania, ewentualnie uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W skardze kasacyjnej sporządzonej w dniu 7 sierpnia 2010 r. przez pełnomocnika wnioskodawczyni ustanowionego dla niej z urzędu, którą należało uznać za uzupełnienie wcześniej sporządzonej skargi kasacyjnej przez pełnomocnika z wyboru, zarzucono zaskarżonemu postanowieniu naruszenie przepisów postępowania cywilnego, tj. art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. poprzez nierozpoznanie apelacji, a także art. 217 § 1 i 2 k.p.c. przez oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność autentyczności podpisów uczestników postępowania na dokumencie pełnomocnictwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy rozważyć zarzuty podnoszone w ramach drugiej podstawy kasacyjnej, bowiem kontrola prawidłowości zastosowania oraz wykładni prawa materialnego może być dokonana jedynie na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sprawy. Zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., skargę kasacyjną strona może oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Z powołanego przepisu wynika, że zarzut naruszenia przepisów procesowych, aby odniósł skutek w postępowaniu kasacyjnym musi dotyczyć jedynie takich uchybień, które mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Jednocześnie należy podkreślić, iż samo naruszenie przepisów postępowania nie jest wystarczającą podstawą skargi kasacyjnej (por. wyrok SN z dnia 29 listopada 1996 r., III CKN 14/96, OSP 1997, Nr 3, poz. 65). W ramach omawianej podstawy kasacyjnej skarżąca zarzuciła naruszenie licznych przepisów postępowania, co stanowiło wierne powtórzenie zarzutów podniesionych już w apelacji. Żaden z zarzutów naruszenia przepisów procesowych nie był skuteczny, gdyż albo nie dotyczył w ogóle postępowania prowadzonego w niniejszej sprawie albo w okolicznościach sprawy był całkowicie

bezzasadny. W tym miejscu wypada podkreślić, iż skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia prawomocnych orzeczeń sądu drugiej instancji, kierowanym do Sądu Najwyższego, który sprawuje nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Skarga kasacyjna obligatoryjnie sporządzana jest i wnoszona przez adwokata lub radcę prawnego i powinna w swej konstrukcji prawnej zawierać m.in. przytoczenie podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienie (art. 398⁴ § 1 pkt 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Z racji charakteru prawnego tej skargi oraz z uwagi na treść art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. istotne jest właściwe opracowanie podstaw kasacyjnych, a nie sporządzenie kilkustronicowej listy przepisów prawa procesowego i prawa materialnego, które jak okazało się w toku rozpoznania niniejszej skargi, w przeważającej części nie miały żadnego zastosowania w sprawie.

Sąd drugiej instancji nie naruszył art. 98, 102, 108 § 1, 109 § 1 i 2 k.p.c. Wymienione przepisy dotyczą szczegółowych zasad i trybu zwrotu kosztów procesu. Należy przypomnieć, iż rozpoznawana sprawa o stwierdzenie nabycia własności przez zasiedzenie jest sprawą z trybu postępowania nieprocesowego, co oznacza, że w pierwszej kolejności Sąd rozstrzyga o kosztach postępowania na podstawie art. 520 k.p.c., jako na przepisie szczególnym wobec przepisów o postępowaniu procesowym. Natomiast, mając na uwadze, że wnioskodawczyni przegrała w całości postępowanie apelacyjne, Sąd Okręgowy stosując zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania (art. 98 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), na podstawie art. 520 § 3 zdanie 1 k.p.c. zasądził od wnioskodawczyni na rzecz uczestników postępowania oznaczone kwoty, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Niezrozumiałe jest, w jaki sposób Sąd drugiej instancji miałby naruszyć art. 108 § 1 k.p.c., który reguluje tzw. zasadę unifikacji i koncentracji kosztów postępowania oraz art. 109 § 1 i 2 k.p.c. regulujący zagadnienie wygaśnięcia roszczenia o zwrot kosztów postępowania i orzekania o nich z urzędu.

Bezzasadny jest także zarzut naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 328 § 2 w zw. z art. 391 k.p.c. Uzasadnienie Sądu Okręgowego nie ma bowiem w swojej konstrukcji takich braków, które uniemożliwiałyby dokonanie przez Sąd

Najwyższy kontroli kasacyjnej. Ustalenia faktyczne oraz dokonana ocena prawna powinna zostać przedstawiona w uzasadnieniu orzeczenia. Jak bowiem stanowi art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Ponadto, zgodnie z art. 391 § 1 k.p.c., jeżeli nie ma przepisów szczególnych o postępowaniu przed sądem drugiej instancji, do postępowania tego stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Skład orzekający w niniejszej sprawie podziela pogląd prezentowany we wcześniejszych orzeczeniach, zgodnie z którym naruszenie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia nie odpowiadającego wymaganiom, jakie stawia wymieniony przepis, może wyjątkowo wypełniać podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Ma to miejsce wówczas, gdy skutek uchybienia konkretnym wymaganiom określonym w art. 328 § 2 k.p.c. zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej, czyli gdy stwierdzone wady mogły mieć wyjątkowo wpływ na wynik sprawy. Wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku polega na wskazaniu nie tylko przepisów prawa, ale także na wyjaśnieniu, w jaki sposób wpływają one na treść rozstrzygnięcia. Powyższe stanowisko zajął Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 20 kwietnia 2004 r. (V CK 92/04 niepubl.), w wyroku z dnia 13 listopada 2003 r. (IV CK 183/02 niepubl.), w wyroku z dnia 19 grudnia 2000 r. (II UKN 152/00, OSNAPiUS 2002, Nr 16), w wyroku z dnia 9 listopada 2007 r. (V CSK 263/07 niepubl.), w wyroku z dnia 29 maja 2003 r. (II CSK 39/08 niepubl.), w wyroku z dnia 2 czerwca 2011 r. (I CSK 581/10, niepubl.). Mając na uwadze przedstawione stanowisko, należy stwierdzić, że uzasadnienie zaskarżonego postanowienia zawiera elementy wymagane treścią przywołanego przepisu w stopniu, który sprawia, że wyrok ten nie uchyła się kontroli kasacyjnej.

W ocenie Sądu Najwyższego, jako niezrozumiały i pozbawiony podstaw należało uznać zarzut naruszenia art. 13 § 1 i 2 k.p.c. Przepis ten stanowi o dwóch trybach postępowania cywilnego, tj. o postępowaniu procesowym i nieprocesowym oraz wprowadza zasadę odpowiedniego stosowania przepisów o procesie do

innych postępowań uregulowanych w kodeksie postępowania cywilnego. Skarżąca nie wykazała, aby Sąd drugiej instancji rozpoznał sprawę w niewłaściwym trybie, albo żeby zastosował lub nie zastosował określonych przepisów postępowania procesowego w sprawie o stwierdzenie nabycia własności rzeczy przez zasiedzenie.

Jako nieuzasadniony należało ocenić także zarzut naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 192 pkt 3 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 510 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 609 § 1 i 2 k.p.c. Wbrew twierdzeniom skarżącej, Sąd nie miał obowiązku uzyskać zgody wnioskodawczyni na wezwanie do udziału w sprawie w charakterze uczestniczki postępowania – pani Lidii P. Zgodnie z art. 510 § 2 k.p.c., jeżeli okaże się, że zainteresowany nie jest uczestnikiem, sąd wezwie go do udziału w sprawie. W postępowaniu nieprocesowym w pierwszej kolejności stosuje się przepisy dotyczące tego trybu postępowania, a dopiero na zasadzie odpowiedniego stosowania – przepisy o postępowaniu procesowym (art. 13 § 2 k.p.c.). Zainteresowanym, a zatem ewentualnym uczestnikiem postępowania nieprocesowego jest każdy, kto ma interes prawny w rozstrzygnięciu sprawy. Interes ten może mieć charakter bezpośredni lub pośredni. Sąd czuwa z urzędu nad tym, aby w sprawie brali udział wszyscy zainteresowani. Wobec tego, sąd powinien w toku całego postępowania zważać, czy poza występującymi w sprawie nie ma innych osób, których uczestnictwo uzasadnione jest interesem, o którym mowa w art. 510 § 1 k.p.c. W celu ustalenia tych osób, ich danych osobowych oraz stopnia zainteresowania sąd może podejmować wszystkie niezbędne czynności. Mając na uwadze, że uczestnicy postępowania Alphonse G. i Irena W. zbyli Lidii P. swoje udziały w spornej nieruchomości, Sąd pierwszej instancji prawidłowo wezwał ją do udziału w sprawie mocą postanowienia z dnia 30 marca 2009 r. Z uwagi na przedstawioną regulację prawną, w niniejszej sprawie nie znajdował zastosowania art. 192 pkt 3 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Jako bezzasadne należało ocenić także liczne zarzuty skargi kasacyjnej dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów. Skarżąca nie wykazała, że postępowanie dowodowe, w którym dokonano ustaleń faktycznych sprawy było niezgodne z prawem. W judykaturze ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym w postępowaniu kasacyjnym nie może być brany pod uwagę zarzut

naruszenia art. 233 k.p.c. motywowany dowolną oceną zgromadzonych w sprawie dowodów (por. wyrok SN z dnia 27 marca 2007 r., II PK 231/06, OSNP 2008, Nr 9 – 10, poz. 124; wyrok SN z dnia 8 maja 2003 r., V CSK 579/07, Lex nr 393889).

W zakresie zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 381 i 382 k.p.c. należy podnieść, iż sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.). Jednakże sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później (art. 381 k.p.c.). Z regulacji tej wynika, że sąd drugiej instancji uwzględnia tylko te nowe fakty i przeprowadza dowody, które nie zostały zawarte w materiale procesowym sądu pierwszej instancji, gdyż nie mogły być powołane w czasie trwania postępowania przed tym sądem. W niniejszej sprawie, okoliczność fałszu dokumentów wymienionych w skardze kasacyjnej była podnoszona już przed sądem pierwszej instancji, jak i powoływano na ten fakt środki dowodowe. Jednocześnie należy podkreślić, iż dokument sporządzony przez pana Dariusza T. nie ma waloru dowodu z opinii biegłego sądowego, gdyż nie został opracowany na zlecenie sądu mocą postanowienia dowodowego. Dokument ten jest jedynie dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c.

W zakresie zarzutu naruszenia art. 224 § 1 k.p.c. należy wskazać, iż przepis ten nie może być samodzielną podstawą skargi kasacyjnej (por. wyrok SN z dnia 20 stycznia 2000 r., II UKN 324/99, OSNAPiUS 2001, Nr 11, poz. 390).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie dopuścił się nieważności postępowania z art. 379 pkt 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., którą skarżąca upatruje w błędnej dacie umieszczonej na dokumencie pełnomocnictwa procesowego udzielonego przez uczestników postępowania. Należy wskazać, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego i doktrynie ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym tylko ta strona, która korzysta z pełnomocnictwa może powołać się na nieważność postępowania z powodu nieprawidłowości w udzieleniu pełnomocnictwa oraz tylko na korzyść tej strony zarzut nieważności postępowania z powodu nienależytego

umocowania jej pełnomocnika podlega rozważeniu przez sąd z urzędu. Strona skarżąca nie może zatem ani w apelacji, ani w skardze kasacyjnej podnieść skutecznie zarzutu nieważności postępowania z powodu niewłaściwego umocowania pełnomocnika strony przeciwnej (por. wyrok SN z dnia 17 marca 1999 r., III CKN 209/98, niepubl.; wyrok SN z dnia 21 grudnia 2000 r., IV CKN 209/00, niepubl.; wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 661/03, niepubl.). Wobec tego, jedynie ubocznie należy przypomnieć, iż dla oceny, czy pełnomocnik był należycie umocowany ma podstawowe znaczenie to, czy uczestnik, który udzielił pełnomocnictwa mógł samodzielnie przez swoją czynność takiego pełnomocnictwa udzielić, tj. czy miał zdolność sądową i procesową oraz czy podmiot, któremu udzielono pełnomocnictwa mógł być pełnomocnikiem procesowym w świetle art. 87 k.p.c.

W zakresie zarzutu naruszenia art. 382 k.p.c. należy wskazać, iż przepis ten jako ogólna dyrektywa kompetencyjna, wyrażający istotę postępowania apelacyjnego nie może stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej, lecz konieczne jest wskazanie tych przepisów normujących postępowanie rozpoznawcze, którym sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację uchybił (por. wyrok SN z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 109/98, niepubl.; postanowienie SN z dnia 7 lipca 1999 r., I CKN 504/99, OSNC 2000, Nr 1, poz. 17).

Z uwagi na przedstawione wcześniej argumenty prawne, żaden z zarzutów naruszenia prawa procesowego nie stanowi wystarczającej podstawy skargi kasacyjnej.

Skarga kasacyjna jest niezasadna także w odniesieniu do zarzutów naruszenia prawa materialnego. Żadne z licznych przepisów wskazanych w skardze nie zostały naruszone przez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, a znaczna ich część w ogóle nie mogła zostać naruszona w niniejszej sprawie lub nie dotyczy zagadnień prawnych odnoszących się do ustalonego stanu faktycznego. Należą do nich zarzuty: naruszenia przepisów o roszczeniach uzupełniających (*rei vindicatio*); o niewłaściwej wykładni art. 65 § 1 i 2 k.c., co skarżąca powiązała z przypisaniem świadkom zeznającym w postępowaniu dowodowym składania w toku zeznań – oświadczeń woli, art. 7

i 339 k.c. w aspekcie rozliczania się uczestników z wnioskodawczynią z nakładów poczynionych na nieruchomości; naruszeń przepisów o funkcjach konsulów RP; naruszeń przepisów Ordynacji podatkowej, ustawy o podatku rolnym oraz ustawy o niektórych podatkach i opłatach lokalnych; naruszeń przepisów Prawa lokalowego w związku z przepisami Kodeksu cywilnego regulującego instytucję posiadania. Należy także zaznaczyć, iż w treści skargi kasacyjnej nie wyjaśniono, na czym ma polegać naruszenie przez Sąd drugiej instancji art. 5 k.c., na podstawie którego nie zapadło w niniejszej sprawie orzeczenie. Jako całkowicie bezzasadne należy ocenić zarzuty naruszenia przepisów Konstytucji RP w kwestii prawa obywatela do bezstronnego sądu i równorzędnego traktowania.

Należy podkreślić, że zarzuty prawa materialnego podnoszone w skardze kasacyjnej są formułowane przy subiektywnym założeniu skarżącej, iż w postępowaniu wykazano przesłankę samoistnego posiadania. Przesłanka ta została uznana przez Sądy obu instancji za niespełnioną, natomiast w skardze kasacyjnej nie zawarto żadnych przekonujących wywodów prawnych, które prowadziłyby do odmiennego stanowiska. Ze stanu faktycznego sprawy, który wiąże Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) wynika, że wnioskodawczyni nie była samoistną posiadaczką udziału we współwłasności. Posiadaczami samoistnymi tego udziału byli uczestnicy, a przez cały okres zajmowania przez skarżącą nieruchomości relacje między nimi a skarżącą i pozostałymi osobami korzystającymi z nieruchomości miały charakter, co najwyżej posiadania zależnego (najmu lokatorskiego). Poglądu tego nie zmienia okoliczność podnoszona przez wnioskodawczynię, iż sporna nieruchomość była przez pewien czas opuszczona. Czasową utratę posiadania bez potrzeby wytaczania powództwa posesoryjnego trzeba uznać jako nieprzerywającą posiadania i jeśli dotyczy posiadania samoistnego, to pozostaje ono przy dotychczasowym posiadaczu.

Należy także podnieść, iż jeszcze w grudniu 1974 r. skarżąca uiściła opłatę nazwaną czynszem, czyli typową opłatę najemcy – posiadacza zależnego. Od stycznia 1975 r. wnioskodawczyni odmówiła uiszczenia wskazanej opłaty, a zatem nawet gdyby uznać ten moment za początek objęcia części nieruchomości – udziału w jej współwłasności – w posiadanie samoistne, to bieg terminu

zasiedzenia w złej wierze, która w tej sprawie jest bezsporna, zakończyłby się w styczniu 2005 r. Tymczasem w dniu 17 listopada 2004 r. wytoczone zostało powództwo o wydanie nieruchomości przez wnioskodawczynię. Kwestionowanie przez skarżącą przerwania biegu zasiedzenia, z uwagi na naruszenie przez Sąd drugiej instancji art. 123 k.c., włącznie z zarzuceniem uznania przez ten Sąd przedawnienia roszczenia wnioskodawczynie z dniem wniesienia powództwa windykacyjnego jest nieuzasadnione lub prawnie niemożliwe. W ustalonym stanie faktycznym w niniejszej sprawie nie zostały udowodnione przesłanki współposiadania samoistnego nieruchomości przez wnioskodawczynię, a zarzuty podniesione w punkcie 1 podpunkt a – k (strona 1 – 3 skargi) oraz ich wyjaśnienie w uzasadnieniu formułowanym *in extenso* nie może się spotkać z aprobatą. W znacznej części powtarzają one zarzuty sformułowane już w apelacji i towarzyszących jej pismach procesowych, odwołują się zatem do innego niż ustalony w sprawie stan faktyczny, co nie może być podstawą skargi kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Mając na uwadze przedstawione argumenty, skargę kasacyjną należało oddalić na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy odmówił przyznania ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego na rzecz pełnomocnika z urzędu – adwokata Michała G. zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej wnioskodawczynie z urzędu. Należy wskazać, iż pełnomocnik z urzędu sporządził skargę kasacyjną po tym, jak już pełnomocnik z wyboru ustanowiony przez wnioskodawczynię, znacznie wcześniej skutecznie złożył skargę kasacyjną. W skardze kasacyjnej pełnomocnik z urzędu powtórzył dwa zarzuty naruszenia przepisów postępowania z treści skargi przygotowanej uprzednio przez pełnomocnika z wyboru. Okoliczność ta nie uzasadnia przyznania pełnomocnikowi z urzędu wynagrodzenia od Skarbu Państwa. Należy w tym miejscu powołać aprobowany przez skład orzekający Sąd Najwyższego w niniejszej sprawie, kierunek wykładni przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1343 ze zm.). Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 21 stycznia 2010 r. (II PK 282/09, niepubl.) uznał, że pomoc prawna udzielana stronie przez

ustanowionego dla niej pełnomocnika z urzędu nie może sprowadzać się do bezwzględnego obowiązku sporządzenia środka zaskarżenia, tylko dlatego, że strona zgłosiła takie żądanie. Pełnomocnik taki może bowiem odmówić sporządzenia skargi kasacyjnej, zwłaszcza że może ona być potraktowana jedynie jako pismo uzupełniające skutecznie już wniesionej skargi. Jeżeli zatem, mimo przekonania, że ten środek zaskarżenia nie zostanie oceniony jako wniesiony skutecznie, decyduje się na jego wniesienie, to nie może domagać się przyznania od Skarbu Państwa kosztów udzielonej pomocy prawnej (por. także postanowienie SN z 20 września 2007 r., II CZ 69/07, OSNC 2008, Nr 3, poz. 41). W niniejszej sprawie, wobec uprzedniego złożenia przez pełnomocnika z wyboru obszernej skargi kasacyjnej, pełnomocnik z urzędu powinien rozważyć zasadność opracowania skargi kasacyjnej, odmawiając jej sporządzenia.